

Wyrok z dnia 29 września 1998 r.

I PKN 346/98

Wyrażenie przez pracodawcę zgody na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia stron, w sytuacji gdy wcześniej złożył jednostronne oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika oznacza, że cofnął w sposób dorozumiany wcześniejsze oświadczenie.

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 września 1998 r. sprawy z powództwa Zbigniewa T. przeciwko Zakładom Mięsnym S.A. w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kole z dnia 16 września 1997 r. [...] oraz od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 3 kwietnia 1998 r. [...]

1. o d r z u c i ł kasację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kole z dnia 16 września 1997 r. [...]

2. o d d a l i ł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 3 kwietnia 1998 r. [...]

3. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kole wyrokiem z dnia 16 września 1997 r. oddalił powództwo Zbigniewa T. przeciwko Zakładom Mięsnym S.A. w K. o przywrócenie do pracy oraz o ustalenie, że między stronami istnieje stosunek pracy, które wniósł wskutek - jego zdaniem - wymuszonego przez pracodawcę rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanych Zakładach od 1 lipca 1986 r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony jako rozbieracz-wykrawacz, a przedtem od 1 września 1983 r. jako uczeń praktycznej nauki zawodu. Do pracy powoda nie było zastrzeżeń. W dniu 24 lutego 1997 r. przed godziną 7⁰⁰ powód został zatrzymany w pobliżu przejścia osobowego przez pracownika Agencji Ochrony Mienia ze względu na podejrzenie, że jest w stanie nietrzeźwym i skierowany do dowódcy warty. Tutaj został dwukrotnie poddany badaniom alkotestem, w tym raz w obecności przełożonego Michała K. Badanie wykazało 0,9% alkoholu w powietrzu wydychanym. Zarówno według przełożonego, jak i pracowników Agencji Ochrony Mienia wygląd powoda wskazywał na to, że był nietrzeźwy, czuć było od niego wyraźnie woń alkoholu. Z badania powoda alkotestem został sporządzony protokół, w którym odnotowano wynik badania i który to protokół podpisał także powód. W dniu opisanego zdarzenia powód napisał oświadczenie, w którym wyjaśnił, że przyszedł rano do zakładu pracy, by uzyskać urlop, przekroczył jednak punkt kontrolny, „a był trochę po przepiciu dnia poprzedniego”.

W dniu 25 lutego 1997 r. pracodawca zawiadomił Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” o zamiarze rozwiązania z powodem (i dwoma innymi pracownikami) umowy o pracę. Organ związkowy w piśmie z dnia 28 lutego 1997 r. wniósł o odstąpienie od zamiaru rozwiązania umów o pracę z wszystkimi pracownikami.

W dniu 5 marca 1997 r. powód udał się do lekarza ze względu na uraz nogi doznany podczas pracy dnia 3 marca 1997 r. W holu przychodni stomatologicznej, w której znalazł się na krótko i przypadkowo, dwie pracownice strony pozwanej wręczyły mu pismo o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 KP, a jednocześnie zaproponowały mu, by udał się do zakładu pracy w celu uzyskania zamiast zwolnienia dyscyplinarnego - zwolnienie w trybie porozumienia stron oraz by w tym celu napisał odpowiedni wniosek. Powód zgodził się na to i sporządził pismo, którego treść zaakceptował członek Zarządu Henryk D., umieszczając na nim adnotację: „Zgoda”. Tego samego dnia strona pozwana wystawiła powodowi świadectwo pracy uwzględniające ustalenia stron co do sposobu rozwiązania umowy o pracę, które następnie doręczyła powodowi przez pocztę. Jednak dnia 19 marca 1997 r. powód wysłał pocztą oświadczenie odwołujące zgodę na rozwiązanie stosunku pracy w drodze porozumienia stron. Odpowiadając na to pismo, strona pozwana w piśmie z dnia 27 marca 1997 r. napisała, że w związku z tym „podtrzymuje rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wręczone dnia 5 marca 1997 r.”.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie był przymuszony ani zachowaniem się pracodawcy, ani okolicznościami, w jakich nastąpiło wręczenie mu pisma o rozwiązaniu umowy o pracę, do złożenia wniosku o zmianę sposobu rozwiązania umowy o pracę. Poza tym, zgodnie z art. 61 KC, zawarte w tym wniosku oświadczenie woli wywarło skutek z chwilą dojścia do wiadomości pracodawcy, co miało miejsce dnia 5 marca 1997 r. Zatem późniejsze odwołanie przez powoda jego oświadczenia mogłoby nastąpić za zgodą pracodawcy. Wprawdzie w piśmie z dnia 27 marca 1997 r. strona pozwana nie wyraziła zgody na cofnięcie przez powoda oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w drodze porozumienia stron, lecz Sąd Rejonowy uznał, że tak należy ocenić jej stanowisko o „podtrzymaniu” wcześniejszego rozwiązania z powodem umowy o pracę. W takiej zaś sytuacji pozostało jednostronne oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z jego winy. Co do tego zaś Sąd Rejonowy uznał, że powód dał podstawę do zastosowania art. 52 § 1 pkt 1 KP, gdyż naruszył pracowniczy obowiązek trzeźwości, stawiając się dnia 24 lutego 1997 r. do pracy w stanie uniemożliwiającym jej wykonywanie. Jeżeli nawet powód zamierzał ubiegać się o urlop na ten dzień, to nie mając pewności, że go uzyska, miał także obowiązek stawienia się do pracy w stanie trzeźwym. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa i przywrócenia do pracy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 3 kwietnia 1998 r. oddalił apelację. Zdaniem Sądu II instancji nie można przyjąć, że „podtrzymanie” przez stronę pozwaną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia jest ponownym rozwiązaniem umowy w trybie art. 52 § 1 KP i że tym samym trzeba do niego zastosować wszystkie wymagania przewidziane w Kodeksie pracy. Strona pozwana wyraziła wprawdzie zgodę na rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, ale nie oznacza to, że cofnęła wcześniejsze jednostronne oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Tak więc „podtrzymanie” rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia sprawiło jedynie powrót do stanu sprzed rozwiązania umowy w drodze porozumienia stron. Jednocześnie Sąd Wojewódzki podkreślił, że rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron było pozbawione wad prawnych, w szczególności powód nie powoływał się na wady oświadczenia woli przewidziane w art. 82 i następnych KC. Ponadto Sąd Wojewódzki uznał, że stan nietrzeźwości powoda w pracy w dniu 24 lutego 1997 r. został prawidłowo ustalony. Istniała więc podstawa do zwolnienia powoda z pracy bez wypowiedzenia.

W kasacji złożonej od wyroku Sądu Rejonowego w Kole z dnia 16 września 1997 r. i od wyroku Sądu Wojewódzkiego powód zarzucił naruszenie art. 52 § 3 KP wskutek jego niezastosowania i przyjęcia, że oświadczenie woli strony pozwanej z dnia 27 lutego 1997 r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia wywołało skutki prawne, a także zarzucił naruszenie art. 60 i art. 65 KC przez ich niezastosowanie oraz art. 56 i art. 58 KC przez ich błędną wykładnię. Ponadto skarżący zarzucił, że Sąd Wojewódzki naruszył przepisy postępowania, tj. art. 233 KPC, dokonując wadliwego ustalenia, że w dniu 24 lutego 1997 r. powód stawiał się do pracy w stanie nietrzeźwym w celu świadczenia pracy. Nie rozważył również z należytą wnikliwością okoliczności podawanych przez powoda, tych mianowicie, że przyszedł do pracy niewyspany, zmęczony, z dokuczającym mu bólem, który próbował uśmierzyć kompresem z alkoholu. Według powoda, wobec tych faktów Sądy obu instancji powinny umożliwić mu weryfikację wyniku jednorazowego badania wadliwym alkotesterem przy pomocy innych metod.

Przytaczając powyższe zarzuty i argumenty, powód wniósł o uchYLENIE wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego w kwocie 100 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie wstępnej części kasacji można by wnosić, że zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy art. 52 § 3 KP, gdyż ten przepis został w niej wskazany. Jednak w dalszej części kasacji powód przytoczył już art. 52 § 2 KP i argumenty dotyczące tego przepisu, należy zatem wnosić, że art. 52 § 3 KP został podany wskutek oczywistej omyłki maszynowej.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że pierwszoplanowe znaczenie ma w sprawie zagadnienie, w jaki sposób i kiedy nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy łączącego strony. W tej kwestii Sąd Wojewódzki ustalił, że w dniu 5 marca 1997 r. (w godzinach rannych) dwie pracownice strony pozwanej wręczyły powodowi pismo o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, którego treść przyjął do wiadomości i - jak wynika z adnotacji na kopii pisma - pokwitował jego odbiór. Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych powód złożył pracodawcy wniosek o roz-

wiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Członek zarządu Henryk D. na piśmie tym napisał: „Zgoda”, a powód jeszcze tego samego dnia otrzymał pismo stwierdzające rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Ponadto strona pozwana sporządziła świadectwo pracy stwierdzające sposób ustania stosunku pracy i jego datę oraz poleciła komórce rachuby płac obliczyć i wypłacić powodowi ekwiwalent za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy.

Przytoczone okoliczności faktyczne nie były przedmiotem kontrowersji między stronami i zostały też niewadliwie ustalone przez Sąd Wojewódzki. Jednak Sąd ten wyprowadził z nich niewłaściwe wnioski. Dokonał więc błędnej oceny stanu faktycznego pod względem prawnym. Jeżeli bowiem pracodawca podjął decyzję o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę i wręczył ją pracownikowi i to w taki sposób, że pracownik mógł i zapoznał się z jej treścią, to znaczy, że zgodnie z art. 61 zdanie 1 KC (w związku z art. 300 KP) złożył oświadczenie woli, które spowodowało ustanie stosunku pracy w określony sposób. Jeżeli zaś wkrótce potem członek zarządu Henryk D., a więc osoba upoważniona do działania w imieniu pracodawcy, uwzględniła prośbę pracownika o zmianę sposobu rozwiązania umowy o pracę, dając temu zewnętrzny wyraz na jego podaniu w postaci adnotacji: „Zgoda”, a następnie podjęła czynności potwierdzające to stanowisko, to znaczy, że pracodawca odstąpił od dotychczasowego sposobu rozwiązania umowy o pracę i zastąpił go sposobem zgodnie ustalonym przez strony. Nie można więc powyższej sytuacji tłumaczyć jako pozostania pracodawcy przy pierwotnym oświadczeniu woli. W razie bowiem zgodnej z wolą obu stron zmiany sposobu rozwiązania umowy o pracę przestaje istnieć pierwotne, jednostronne oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę z winy pracownika. Nie jest bowiem możliwe jednoczesne istnienie dwóch oświadczeń woli dotyczących rozwiązania tego samego stosunku pracy, to jest rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę i rozwiązania na mocy porozumienia stron. W związku z tym należy uznać, że wskutek późniejszego w czasie oświadczenia woli straciło aktualność oświadczenie wcześniejsze, zaś pracodawca, przystając na rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, cofnął w sposób dorozumiany swoje wcześniejsze oświadczenie. Nie jest zatem trafny pogląd prawny Sądu Wojewódzkiego, iż strona pozwana nie cofnęła swego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy powoda i że w późniejszym czasie mogła powoływać się na jego istnienie i skuteczność. Tym samym słuszny jest zarzut kasacji, że przyjęty przez Sąd Wojewódzki sposób tłumaczenia oświadczeń woli strony pozwanej naru-

szył art. 60, art. 61 i art. 65 KC. Z art. 60 KC wynika bowiem, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Z kolei art. 65 § 1 KC stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają - ze względu na okoliczności - zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, natomiast art. 65 § 2 KC nakazuje przy tłumaczeniu umów kierować się „raczej zgodnym zamiarem stron i celem umowy, niż opierać się na jej dosłownym brzmieniu”.

W konkluzji należy przeto dojść do wniosku, że w świetle przedstawionych okoliczności, a zwłaszcza wobec rozwiązania umowy na mocy porozumienia stron, brak wyraźnego oświadczenia woli pracodawcy o odstąpieniu od rozwiązania umowy o pracę z winy powoda nie mógł być argumentem na rzecz tezy, że powyższe oświadczenie zachowało swoją aktualność i moc. Tym samym rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło na mocy porozumienia stron, stosownie do art. 30 § 1 pkt 1 KP i zgodnie z tym, co strona pozwana stwierdziła w piśmie z dnia 5 marca 1997 r. oraz w świadectwie pracy.

Dalszym zagadnieniem w sprawie jest kwestia, czy odwołanie przez powoda oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w drodze porozumienia stron, które nastąpiło w piśmie z dnia 19 marca 1997 r., odniosło skutek.

Według art. 61 zdanie 2 KC odwołanie oświadczenia woli jest skuteczne wtedy, gdy doszło do adresata jednocześnie z oświadczeniem woli lub wcześniej. Wówczas skutek takiej czynności, tj. odwołanie oświadczenia, następuje niezależnie od zgody strony, do której zostało skierowane oświadczenie i jego odwołanie. Inaczej jest natomiast, gdy oświadczenie woli zostało już złożone. Wówczas bowiem dla cofnięcia oświadczenia woli konieczna jest zgoda adresata.

Z ustaleń Sądu Rejonowego, które przyjął Sąd Wojewódzki wynika, że pracodawca, odpowiadając na pismo powoda z dnia 19 marca 1997 r., cofające oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę w drodze porozumienia stron, nie stwierdził, że wyraża zgodę na to cofnięcie. Sąd Rejonowy, tłumacząc jedynie zachowanie się strony pozwanej uznał, że „kontekst pisma z dnia 27 marca 1997 r.” pozwala wnosić, że takie było właśnie stanowisko pracodawcy, skoro „podtrzymał” rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Natomiast Sąd Wojewódzki - wbrew temu, co powód sugerował w apelacji i w kasacji - w ogóle nie ustalił, że w piśmie z dnia 27 marca 1997 r. pracodawca zawarł oświadczenie woli o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy. Przeciwnie, Sąd Wojewódzki odciął się od twierdze-

nia powoda, iż strona pozwana ponownie rozwiązała z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia. Sama zaś strona pozwana w pismach procesowych podkreślała, że oświadczenie powoda z dnia 19 marca 1997 r., odwołujące zgodę na rozwiązanie umowy pracy w drodze porozumienia stron, nie mogło wywołać skutków prawnych z braku po temu podstaw [...], zaś z punktu widzenia prawa dopuszczalna była w stanie faktycznym sprawy „zamiana trybu rozwiązania umowy, na wniosek powoda, na porozumienie stron”.

Tak więc Sąd Wojewódzki wadliwie uznał, że stosunek pracy łączący strony rozwiązał się wskutek jednostronnego oświadczenia pracodawcy złożonego w trybie art. 52 § 1 KP w dniu 5 marca 1997 r. Oświadczenie to bowiem pracodawca cofnął w sposób dorozumiany przez to, że w sposób nie budzący wątpliwości wyraził zgodę na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia stron. Nie jest zaś możliwe, na co słusznie powód zwrócił uwagę w kasacji, by umowa o pracę została rozwiązana jednocześnie bez wypowiedzenia i na mocy porozumienia stron. Gdy natomiast chodzi o kwestię zgody pracodawcy na cofnięcie przez powoda oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy w drodze porozumienia stron, to Sąd Wojewódzki ustalił, że pracodawca - odpowiadając na pismo powoda - nie oświadczył, że wyraża zgodę na to cofnięcie. Jedynie na podstawie „kontekstu pisma” Sąd Wojewódzki ocenił, że było to wyrażenie zgody. Jednak co do tej okoliczności nie przesłuchał pracodawcy i pominął treść jego pism procesowych. Tym samym usprawiedliwiony jest wniosek, że ocena powyższego pisma była błędna.

Podsumowując dotychczasowe uwagi i rozważania należy więc uznać, że powód słusznie zarzucił w kasacji naruszenie art. 52 KP, gdyż Sąd Wojewódzki nie miał podstaw do rozpoznania jego roszczenia o przywrócenie do pracy w płaszczyźnie tego przepisu w związku z art. 56 KP. Jednak kasacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok, oddalający roszczenia powoda o przywrócenie do pracy i ustalenie, że między nim a stroną pozwaną istnieje stosunek pracy, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu (art. 393¹² KPC). Nastąpiło bowiem rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw i odrzucił ją w zakresie dotyczącym wyroku Sądu Rejonowego jako niedopuszczalną. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 w związku z art. 391 i art. 108 § 1 KPC.

